Magiczny Kraków

EuroPython - budowanie bardziej inkluzywnej i przyjaznej konferencji

2026-11-04

W lipcu 2026 roku Kraków gościł międzynarodową społeczność Pythona podczas konferencji EuroPython 2026, która odbyła się w Centrum Kongresowym ICE Kraków. Python, jeden z najpopularniejszych języków programowania na świecie, jest powszechnie wykorzystywany w analizie danych, sztucznej inteligencji oraz tworzeniu oprogramowania. Konferencja zgromadziła ponad 1200 uczestników z całego świata, celebrujących technologię, współpracę open source oraz siłę społeczności.

Jako Krakow Convention Bureau byliśmy pod szczególnym wrażeniem działań mających na celu stworzenie wydarzenia inkluzywnego, przyjaznego i skoncentrowanego na potrzebach uczestników. Od praktycznych rozwiązań zwiększających dostępność, przez dedykowane strefy odpoczynku, po inicjatywy wspierające grupy niedostatecznie reprezentowane w branży technologicznej. EuroPython pokazał, jak przemyślane planowanie może realnie wpłynąć na doświadczenia uczestników konferencji.

Uważamy, że wdrożone rozwiązania mogą stanowić cenną inspirację dla destynacji i organizatorów wydarzeń, którzy chcą uczynić swoje konferencje bardziej dostępnymi i otwartymi dla wszystkich. Rozmawialiśmy z Mią Bajić, Wiceprzewodniczącą EuroPython Society, aby dowiedzieć się więcej o ideach stojących za tymi inicjatywami, wnioskach płynących z tegorocznej edycji oraz o tym, jak Kraków pomógł stworzyć środowisko, w którym każdy mógł poczuć, że jest na właściwym miejscu.

Zapraszamy do lektury wywiadu, aby poznać kulisy EuroPython 2026 i odkryć praktyczne pomysły na organizację bardziej inkluzywnych wydarzeń.

EuroPython 2026 odbył się w lipcu w ICE Kraków. Patrząc z perspektywy czasu, co uznaliby Państwo za największe sukcesy tegorocznej edycji?

Jesteśmy bardzo zadowoleni z tegorocznej edycji. Łącznie sprzedaliśmy 1386 biletów, uwzględniając również uczestnictwo zdalne, a 1263 osoby wzięły udział w wydarzeniu stacjonarnie w Krakowie. Społeczność przyjechała z całego świata: największą grupę stanowili uczestnicy z Polski (236 osób), następnie z Wielkiej Brytanii (169), Niemiec (154), Stanów Zjednoczonych (96), Holandii (91), Czech (83) i Hiszpanii (55).

Niewątpliwym punktem kulminacyjnym była obecność Guido van Rossuma, twórcy języka Python, który po raz pierwszy odwiedził Polskę. Rozmowa z nim była częścią programu keynote, a dla wielu uczestników, zwłaszcza tych nowych w społeczności, możliwość uczestniczenia w tym spotkaniu była wyjątkowym przeżyciem.

Jednak poza znanymi nazwiskami najbardziej zapadła nam w pamięć atmosfera wydarzenia: rozmowy kuluarowe, wspólne sprinty organizowane razem z EuroSciPy, czyli intensywne sesje współpracy nad projektami Python i open source, a także obserwowanie, jak społeczności open source łączą siły, rozwijają projekty i wzmacniają swoje środowiska.

Magiczny Kraków

Jednym z aspektów, który szczególnie zwrócił naszą uwagę, było silne nastawienie konferencji na inkluzywność.

Nasze założenie jest proste: chcemy, aby każda osoba przekraczająca próg konferencji czuła, że jest tu mile widziana. Konferencje bywają intensywne: długie dni, duże skupiska ludzi, dużo interakcji społecznych, a do tego branża technologiczna nie zawsze była równie otwarta dla wszystkich. Wiele osób przyjeżdża na wydarzenie, nie mając pewności, czy jest ono również dla nich.

Społeczność Pythona od lat pracuje nad zwiększaniem różnorodności poprzez inicjatywy takie jak PyLadies, a EuroPython stara się kontynuować te działania. W tym roku zorganizowaliśmy PyLadies Day z dedykowanym programem warsztatów, wspólnym lunchem społecznościowym oraz biegiem grupowym dla osób z grup niedostatecznie reprezentowanych w branży IT. Nie są to skomplikowane działania, ale mają duży wpływ na to, kto decyduje się uczestniczyć w konferencji. A gdy więcej osób czuje się częścią wydarzenia, korzysta na tym cała społeczność.

Zauważyliśmy wiele przemyślanych rozwiązań mających sprawić, by uczestnicy czuli się komfortowo i z szacunkiem traktowani, na przykład kolorowe smycze informujące o preferencjach dotyczących fotografowania czy naklejki pozwalające komunikować preferowany sposób interakcji lub formę zwracania się do danej osoby.

Część tych rozwiązań ma charakter komunikacyjny, a część jest związana z praktycznym wsparciem.

Kolorowe smycze pozwalały uczestnikom sygnalizować, czy zgadzają się na fotografowanie. Naklejki umożliwiały przekazanie informacji o zaimkach lub poziomie komfortu w kontaktach fizycznych. Przykładowo naklejka „chętnie się przytulę” pozwala uniknąć niezręcznych sytuacji. Były również naklejki dla osób uczestniczących w konferencji po raz pierwszy, dzięki którym łatwiej było nawiązywać nowe znajomości.

Od strony praktycznej zapewniliśmy pokój wyciszenia oraz oddzielną strefę o ograniczonej liczbie bodźców dla osób potrzebujących chwili odpoczynku od hałasu. Oferowaliśmy także opiekę nad dziećmi, dzięki czemu rodzice mogli swobodnie uczestniczyć w sesjach.

Informacje dotyczące dostępności były publikowane z wyprzedzeniem na stronie internetowej. Już podczas rejestracji pytaliśmy uczestników o szczególne potrzeby, a następnie kontaktowaliśmy się indywidualnie, aby ustalić, jakie rozwiązania byłyby najbardziej pomocne. W poprzednich latach, gdy uczestniczyły osoby z dysfunkcją wzroku, zapewnialiśmy wolontariuszy, którzy pomagali im poruszać się po wydarzeniu.

Na konferencji dostępne były również toalety neutralne płciowo, a w każdej łazience bezpłatnie udostępniono tampony, podpaski oraz dezodoranty.

Przez cały czas trwania wydarzenia widoczny i łatwo dostępny był zespół odpowiedzialny za egzekwowanie Kodeksu Postępowania (Code of Conduct). Celowo tworzyła go zróżnicowana grupa, obejmująca zarówno kobiety, jak i mężczyzn, a także osobę mówiącą po polsku, aby każdy uczestnik mógł zwrócić się do kogoś, przy kim czuł się komfortowo.

Jak uczestnicy reagowali na te inicjatywy?

Reakcje były konsekwentnie bardzo pozytywne. Najczęściej słyszeliśmy komentarze w rodzaju: „Takie rozwiązania powinny być po prostu standardem”, co traktujemy jako komplement.

Najważniejsze są jednak opinie osób, dla których te działania decydowały o możliwości uczestnictwa. Opiekunowie mogli przyjechać dzięki zapewnionej opiece nad dziećmi. Osoby, które źle znoszą duże i intensywne wydarzenia, korzystały z pokoju wyciszenia i dzięki temu mogły pozostać na konferencji przez cały dzień zamiast wracać wcześniej do domu. To właśnie takie rozwiązania często decydują o tym, kto w ogóle może wziąć udział w wydarzeniu.

Wielu organizatorów konferencji poszukuje praktycznych sposobów na zwiększenie dostępności i inkluzywności wydarzeń. Jakie rady daliby Państwo destynacjom i organizatorom, którzy chcieliby wdrożyć podobne rozwiązania? Które inicjatywy mają największy wpływ, a jednocześnie są stosunkowo łatwe do wprowadzenia?

Dobrą wiadomością jest to, że rozwiązania o największym wpływie często należą do najtańszych.

Jasny i skutecznie egzekwowany Kodeks Postępowania oraz widoczny zespół odpowiedzialny za jego wdrażanie to najważniejszy fundament. Wymaga przede wszystkim przemyślenia i przygotowania, a nie dużych nakładów finansowych.

Naklejki oraz kolorowe smycze są bardzo tanie, a jednocześnie eliminują zaskakująco wiele barier społecznych. Równie pomocne są drobne oznaczenia dla osób uczestniczących po raz pierwszy, które ułatwiają integrację.

Kolejnym kluczowym krokiem jest zwykłe zapytanie uczestników o ich potrzeby. Warto uwzględnić pytanie dotyczące dostępności w formularzu rejestracyjnym, a następnie skontaktować się z zainteresowanymi osobami. Ludzie zazwyczaj wiedzą, czego potrzebują, a spełnienie tych oczekiwań jest zwykle łatwiejsze, niż organizatorzy zakładają. Pokój wyciszenia często oznacza po prostu przeznaczenie na ten cel jednej wolnej sali.

Z perspektywy destynacji ogromne znaczenie ma także sam obiekt. Przestrzenie bez barier architektonicznych oraz sale, które można elastycznie przeznaczyć na strefę ciszy lub opiekę nad dziećmi, znacząco ułatwiają pracę organizatorom.

Na zakończenie, czy mogą już Państwo zdradzić, gdzie społeczność EuroPython spotka się w 2027 roku? Czy gospodarza kolejnej edycji już wybrano i czego uczestnicy mogą się spodziewać?

Z przyjemnością informujemy, że EuroPython powróci do Krakowa w 2027 roku.

Tegoroczna edycja była dla nas dużym sukcesem, a wsparcie, jakie otrzymaliśmy od Krakow Convention Bureau oraz władz miasta, miało w tym znaczący udział. Pozostanie w Krakowie przez kolejny rok pozwoli nam rozwijać sprawdzone rozwiązania zamiast zaczynać wszystko od początku. Już teraz z niecierpliwością czekamy na ponowne powitanie społeczności EuroPython w Krakowie.